

WIOSENNY GODOWY TANIEC ŻURAWI



Nareszcie maj! Prawdziwa wiosna i jednocześnie początek lata. A dla nas, jak już od wielu lat czas dewizówek na kozły. W tym roku gościliśmy dwie grupy kolegów z Danii. Jedna kwaterowała w Sokołówce, a druga w Brzeźnie u Janka Szyjki. Goście strzelili kilkadziesiąt rogaczy i kilka dzików. Zarobiliśmy na tym w sumie około 50 tys.zł. Ale maj to także całkiem niezła pora odstrzału przelatków, szczególnie tych najsłabszych po zimie. No i wspaniała też czas na obserwację przyrody. Ileż jest teraz w niej wspaniałego ruchu i cudownych przemian!



NA ŚWIEŻO WZESZŁEJ KUKURYDZY POD ZABROWEM ZAJĄCE URZĄDZIŁY SOBIE W MAJU PARKOTY, W SIERPNIU ZAGOSZCZA TU NA PARĘ MIESIĘCY DZIKI



RIGHT SIDE ENGR. NBR 912
LATO DESTRO INC. NR.

MYŚLIMY, ŻE Z TAKĄ PIĘKNĄ BRONIĄ TO KAŻDY Z NAS CHĘTNIE WYBRAŁBY SIĘ NA ŁOWY W CIEPŁY MAJOWY WIECZÓR

POSOKOWIEC WIEŚKA BIAŁUCHY



PAROSTKI- MAJOWE TROFEUM

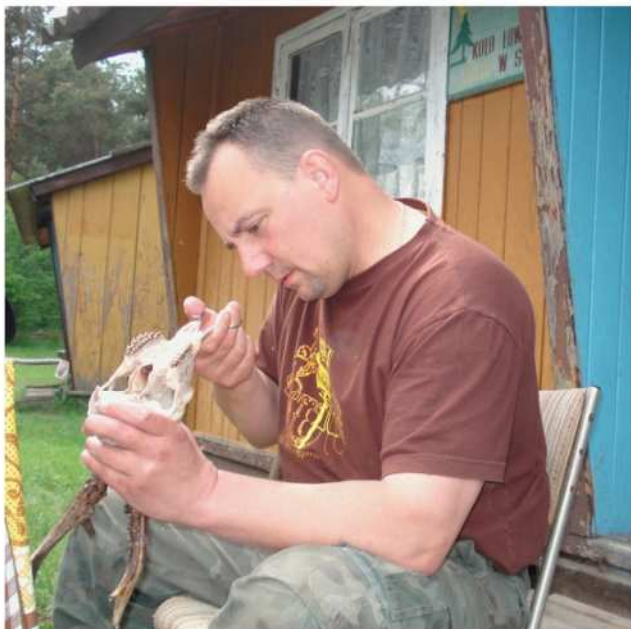


NASI GOŚCIE ZE SWOIMI ZDOBYCZAMI

DEWIZÓWKA W SOKOŁÓWCE

SYLWEK BIAŁUCHA

NASZ GOŚĆ KARSTEN I SŁAWEK KASZUBA



Z NASZYCH ŁOWISK



POBUCHTOWANE POLA W ŁOWISKU KARTLEWO



HUBERT I ROMEK NIEMIER

Przyjazna pogoda w pierwszych dniach maja sprzyjała pobytowi w lesie. Dobrze go wykorzystali nasi „Poznaniacy” - koledzy Romek Niemier z bratem Hubertem i synem Dawidem. W ciągu kilku dni majowego długiego weekendu wybudowali przy pomocy Arka Łozińskiego i Andrzeja Matiaszewskiego dwie ambony. Święty Hubert wynagrodził im to ośmioma przelatkami. Co w kontekście wyżej pokazanych licznych szkód czynionych przez dziki pochwalił nasz łowczy.

Z NASZYCH ŁOWISK



STARKA I MŁODE GAGOŁĘTA NA STAWIE PRZY SOKOŁÓWCE